

WIEDZA O SYNU BOŻYM

*w czasach
Starego
Testamentu*

JUTTA DEICHSEL

Wiedza o Synu Bożym
w czasach
Starego Testamentu

Jutta Deichsel

Tytuł oryginału w języku niemieckim: *Das Wissen über den Sohn Gottes
in den Zeiten des Alten Testaments*

Prawa autorskie dla przekładu w języku polskim © 2026

Wydanie pierwsze w języku polskim, marzec 2026

Teksty biblijne zostały wzięte z Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej,
z wyjątkiem inaczej wskazanych.

Cytaty z publikacji Ellen White oznaczone (*) zostały bezpośrednio
przetłumaczone z języka angielskiego.



Do nabycia: **www.ruchadwentowy.pl**

Więcej informacji:
fatheroflove.info

www.ruchadwentowy.pl
maranathamedia-poland.com

Wiedza o Synu Bożym w czasach Starego Testamentu

W rozmowach i dyskusjach często spotykam się z poglądem, że Jezus stał się Synem Bożym dopiero w chwili narodzin z Marii. Nierzadko pojawia się również opinia, że Jego *synostwo* było jedynie pewną *rolą* lub *zadaniem*, które pełnił podczas swojego ziemskiego życia. Argumentuje się także, że w Starym Testamencie Syn Boży nie pojawia się w sposób wyraźny.

Czy rzeczywiście tak jest?

Kiedy pewnego dnia czytałam słowa Natanaela, ucznia Jezusa:

Odpowiedział mu Natanael: Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela. (J 1:49)

Zadałam sobie pytanie:

Skąd wiedział Natanael, że Jezus był Synem Bożym? W tym czasie Jezus dopiero co został ochrzczony i nie rozpoczął jeszcze nauczania. Jeśli rzeczywiście w tamtym czasie nie było powszechnie wiadomo, że oczekiwanym Mesjaszem był Syn Boży, to skąd wzięła się ta spontaniczna i entuzjastyczna wypowiedź Natanaela?

Ellen White pisze, że wcześniej modlił się pod drzewem figowym, prosząc o rozpoznanie, czy Jezus jest obiecany Mesjaszem. Gdy potem spotkał Jezusa, a Ten powiedział mu: „Zanim Filip cię zawołał, gdy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię”, Natanael natychmiast i spontanicznie zawołał: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela”

Dlaczego Natanael nie powiedział: „Rabbi, Ty jesteś Mesjaszem”? Dla Natanaela było czymś zupełnie naturalnym, że Mesjasz był Synem Bożym. Wcześniej przyszedł do niego Filip i powiedział mu: „Znaleźliśmy tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie, a także prorocy –

Jezusa z Nazaretu, syna Józefa”. Po krótkiej chwili zwątpienia Natanael został przekonany i zawołał: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela.”

Jeśli przyjrzymy się następującym świadectwom, staje się coraz bardziej oczywiste, że w świadomości Izraelitów pojęcie „Mesjasz” lub „Chrystus” było ściśle związane z tożsamością Syna Bożego:

Na przykład wypowiedź Piotra:

A my uwierzyliśmy i poznaliśmy, **że ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego.** (J 6:69)

Albo Marty, siostry Marii i Łazarza:

Odpowiedziała mu: Tak, Panie. **Ja uwierzyłam, że ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym,** który miał przyjść na świat. (J 11:27)

Lub wypowiedź ukochanego ucznia Jana:

Lecz te są napisane, abyście wierzyli, **że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym,** i abyście wierząc, mieli życie w jego imieniu. (J 20:31)

Nawet arcykapłan Kajfasz wspomina wyrażenie „Syn Boży” w powiązaniu z funkcją Mesjasza:

A najwyższy kapłan rzekł do Niego: Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: **Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?** (Mt 26:63, Biblia Tysiąclecia)

Wyrażenie „Mesjasz” albo „Chrystus” jest zawsze wymieniane wraz z wyrażeniem „Syn Boży”. Jednak gdy uważniej przyjrzymy się historii zbawienia w pismach *Ellen G. White*, nie powinno nas to dziwić. Wówczas wyraźnie dostrzeżemy, **że przez całe stulecia w narodzie**

izraelskim istniała powszechna wiedza, iż Mesjasz będzie Jednorodzonym, a dokładniej — jedynym zrodzonym Synem Boga.

Wróćmy do samego początku. Co wiedział Adam o Synu Bożym?

Adam i Ewa byli oczarowani pięknem swego rajskiego domu. Rozkoszowali się widokiem wesoło świergocących małych śpiewaków o barwnym i miłym dla oka upierzeniu. Pierwsi ludzie łączyli się z nimi w melodyjnych pieśniach miłości. Wznosili swe głosy **na chwałę i uwielbienie dla Ojca i umiłowanego Syna**, w podzięce za dowody miłości, która zewsząd ich otaczała. Widzieli porządek i harmonię w całym stworzeniu, które świadczyły o nieskończonej mądrości i poznaniu. Co chwilę odkrywali nowe piękno swego rajskiego domu. Serca ich ustawicznie wypełniała coraz głębsza miłość, a usta wyrażały coraz większą wdzięczność i oddanie Stwórcy. {HZ 14.4}

Na niebiańskiej radzie postanowiono, że aniołowie odwiedzają Eden i ostrzegą Adama o niebezpieczeństwie ze strony wroga. Dwaj aniołowie natychmiast wyruszyli, aby odwiedzić naszych pierwszych rodziców. Święta para przyjęła ich z radosną niewinnością i z wdzięcznością dziękowała swemu Stwórcy za to, że otoczył ich taką obfitością swoich darów. Wszystko, co piękne i pociągające, było im dane do radości oraz zdawało się być mądrze dostosowane do ich potrzeb. **Tym jednak, co cenili ponad wszystkie inne błogosławieństwa, była społeczność z Synem Bożym oraz niebiańskimi aniołami**, ponieważ przy każdych ich odwiedzinach mieli im wiele do opowiedzenia o nowych odkryciach piękna natury w ich uroczym domu w Edenie.

Zadawali też wiele pytań dotyczących różnych spraw, które niewyraźnie pojmowali. {1SP 32.3}*

Adam i Ewa zapewnili aniołów, że nigdy nie przekroczą wyraźnego przykazania Boga, gdyż ich największą radością było pełnienie Jego woli. Aniołowie połączyli się z Adamem i Ewą w świętej, harmonijnej muzyce; a gdy ich śpiew rozbrzmiewał w szczęśliwym Edenie, szatan usłyszał dźwięk **ich radosnego uwielbienia dla Ojca i Syna.** {1SP 34.3}*

Adam znał prawdę o Ojcu i Synu. On i jego żona Ewa mieli codzienny osobisty kontakt i bliską relację z Synem Bożym.

Co wydarzyło się po upadku w grzech:

Niebiańscy aniołowie szczegółowo przedstawili naszym pierwszym rodzicom plan ich zbawienia. Adam i jego towarzysza zostali zapewnieni, że pomimo ich wielkiego grzechu nie zostaną opuszczeni i oddani pod kontrolę szatana. **Syn Boży ofiarował się, że odkupi ich przestępstwo własnym życiem.** Zostanie im dany czas próby, aby przez skruchę i wiarę w Chrystusa mogli na nowo stać się dziećmi Bożymi. {PP 46.5, 47.1}

Ofiara wymagana z powodu ich przestępstwa uświadomiła Adamowi i Ewie święty charakter prawa Bożego; ujrzeli oni — jak nigdy wcześniej — winę grzechu oraz jego straszne skutki. **W swoim żalu i udręce błagali, aby kara nie spadła na Tego, którego miłość była źródłem całej ich radości;** raczej woleli aby spadła ona na nich i na ich potomstwo. Powiedziano im jednak, że ponieważ Prawo Jahwe jest fundamentem Jego rządów zarówno w niebie, jak i na ziemi, nawet życie anioła nie mogłoby zostać przyjęte jako ofiara za

przestąpienie prawa. Ani jedno z przykazań nie może zostać uchylone lub zmienione, by wyjść naprzeciw człowiekowi w jego upadłym stanie, **lecz jedynie Syn Boży, który stworzył człowieka**, będzie mógł dokonać za niego odkupienia. Tak jak przestępstwo Adama przyniosło nędzę i śmierć, tak ofiara Chrystusa przyniesie życie i nieśmiertelność. {PP 66.4}*

Gdy Adam i Ewa uświadomili sobie, jak wzniosłe i święte jest prawo Boże, którego przestąpienie pociągnęło za sobą potrzebę poniesienia tak kosztownej ofiary, by zbawić ich i ich potomków od wiecznej zagłady, wówczas błagali, by pozwolono im umrzeć albo nawet, by oni i ich potomkowie ponieśli karę za przestępstwo, **byleby tylko umiłowany Syn Boży nie musiał ponieść tak wielkiej ofiary.** (...). {PA 45.5}

Gdy Adam zgodnie ze szczególnymi Bożymi wskazówkami złożył symboliczną ofiarę za grzech, była to dla niego niezwykle bolesna ceremonia. Musiał własnoręcznie odebrać życie, które tylko Pan mógł dać, aby ofiarować je za grzech. Wtedy to po raz pierwszy Adam ujrzał śmierć. Gdy patrzył na krwawiącą ofiarę, drżącą w śmiertelnej agonii, przez wiarę **spoglądał na Syna Bożego, którego ta ofiara symbolizowała.** {PA 46.1}

Już wtedy Adam otrzymał cały system ofiarniczy, który symbolizował przyszłego Zbawiciela, Mesjasza:

Po upadku Adama Pan ustanowił z nim system ofiarniczy, którego Adam nauczał swoich potomków. {1SP 266.4}*

System ofiarniczy został ustanowiony przez Chrystusa i przekazany Adamowi, aby symbolizował Odkupiciela, który miał przyjść. {CIHS 21.1}*

Bóg ustanowił rytuał ofiarniczy, aby był dla człowieka nieustanną pamiątką oraz formą wyznania grzechu, a także wyrazem wiary w obiecanego Odkupiciela. Składanie ofiar ze zwierząt miało uświadamiać upadłemu rodzajowi ludzkiemu uroczystą prawdę, że grzech jest przyczyną śmierci. Dla Adama złożenie pierwszej ofiary było najboleśniejszą ceremonią. Musiał własnoręcznie odebrać życie, które tylko Bóg może dać. Po raz pierwszy był świadkiem śmierci, a wiedział, że gdyby był posłuszny Bogu, ani człowiek, ani zwierzęta nie musieliby umierać. Gdy zabijał niewinną ofiarę, drżał na myśl, **że jego grzech doprowadzi do przelania krwi nieskazitelnego Baranka Bożego.** Ta scena głębiej i wyraźniej uświadomiła mu ogrom jego przestępstwa, **które mogło być zmazane jedynie przez śmierć umiłowanego Syna Bożego.** Jednocześnie wprowadzała go w zdumienie nieskończona dobroć Boga, gotowego dać taki okup, by ratować winowajcę. Gwiazda nadziei rozjaśniła ciemną, straszną przyszłość i złagodziła jej całkowitą beznadzieję. {PP 48.2}

W ten sposób Adamowi objawione zostały ważne wydarzenia w historii ludzkości, od czasu ogłoszenia Bożego wyroku w Edenie, przez potop, **aż do pierwszego przyjścia Syna Bożego.** Pokazano mu, że chociaż ofiara Chrystusa będzie wystarczająca, by zbawić cały świat, wielu wybierze raczej grzeszne życie niż skrucę i posłuszeństwo. {PP 48.1}

Bez wątplenia widzimy tutaj, że już Adam znał i rozumiał plan zbawienia oraz wiedział, że Syn Boży przyjdzie na tę ziemię, aby umrzeć za rodzaj ludzki. **Tę wiedzę o planie zbawienia Adam przekazał całemu pokoleniu żyjącemu przed potopem.**

Kain und Abel:

[Kain i Abel] zostali pouczeni w kwestii rozwiązania, jakie zostało przyjęte dla zbawienia ludzkości. Mieli oni spełniać wymogi pokornego posłuszeństwa, okazując cześć Bogu, zaś ich wiara i zależność od obiecanego Odkupiciela miały znajdować wyraz w składaniu krwawych ofiar z pierwородnych trzody, zabijanych i spalanych dla Pana. (...). {PA 48.6}

Zamiast uznać swój grzech, Kain nadal skarżył się na niesprawiedliwość Boga i pielęgnował zazdrość oraz nienawiść do Abła. Abel z pokorą, lecz stanowczo bronił sprawiedliwości i dobroci Boga. Wskazywał na błąd Kaina i próbował go przekonać, że to on sam jest w błędzie. Zwracał uwagę na miłosierdzie Boga, który oszczędził życie ich rodziców, choć mógłby ukarać ich natychmiastową śmiercią i podkreślał, że **Bóg ich kocha, gdyż inaczej nie dałby swojego Syna, niewinnego i świętego, aby poniósł karę, na którą sami zasłużyli.** Wszystko to sprawiało, że gniew Kaina rozgorzał jeszcze bardziej. {EP39}*

Set:

Adamowi został dany kolejny syn, który miał się stać dziedzicem Bożej obietnicy, dziedzicem duchowego pierwородztwa. Imię Set, które mu nadano znaczy „wyznaczony” albo „dany w zamian”, bowiem jego matka powiedziała: „Bóg dał mi innego potomka zamiast Abła, którego zabił Kain” (Rdz 4:25). Set był człowiekiem o szlachetniejszym wyglądzie niż Kain i Abel. Przypominał Adama bardziej niż którykolwiek z jego synów. Miał dobry charakter i szedł w ślady Abła. Nie odziedziczył jednak więcej

wrodzonego dobra niż Kain. Przy stworzeniu Adama powiedziano, że „Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boże uczynił go” (Rdz 5:1), ale człowiek po upadku „zrodził syna na podobieństwo swoje”. Choć Adam został stworzony bez grzechu, na podobieństwo Boże, Set, podobnie jak Kain, odziedziczył upadłą naturę swoich rodziców. **Otrzymał jednak również wiedzę o Odkupicielu i pouczenie o sprawiedliwości.** Dzięki łasce Bożej służył Bogu i czcił Go, pracował też, tak jak czyniłby to Abel, gdyby żył, aby nawracać umysły grzesznych ludzi do posłuszeństwa Stwórcy. {PP 57.1}

Henoch:

Henoch od samego Adama usłyszał bolesną historię upadku i bezcenną prawdę o Bożej uniżonej łasce objawionej w darze Syna Bożego jako Odkupiciela świata. {PA 50.2}

O Henochu jest napisane, że w wieku sześćdziesięciu pięciu lat urodził mu się syn. Potem chodził z Bogiem przez trzysta lat. Wcześniej Henoch miłował Boga i bał się Go oraz przestrzegał Jego przykazań. Był jednym z tych świętych mężów, którzy zachowali prawdziwą wiarę, jednym z przodków obiecanego potomka niewiasty. Z ust Adama poznał ciemną historię upadku i wspaniałą łaskę Bożą, objawioną w obietnicy, polegał więc na obiecany Odkupicielu. Po narodzeniu się pierwszego syna Henoch zdobył większe doświadczenie, jego więź z Bogiem pogłębiła się. Pełniej uświadomił sobie, jako syn Boży, swoje zobowiązania i swoją odpowiedzialność. A gdy poznał miłość dziecka do ojca, dziecięcą ufność w jego opiekę, gdy sam w swoim sercu odczuł głęboką czułość dla swego pierworodnego syna,

nauczył się cennej lekcji o cudownej miłości Boga do ludzi, okazanej w ofiarowaniu za nich Jego Syna i zrozumiał, jak wielkie zaufanie mogą mieć dzieci Boże do swego niebiańskiego Ojca. Nieskończona, niepojęta miłość Boża, okazana w Chrystusie, stała się przedmiotem jego rozmyślań zarówno w dzień, jak i w nocy. Ze wszystkich sił swej duszy starał się także objawiać tę miłość ludziom, wśród których mieszkał. {PP 60.3}

Abraham:

Abraham bardzo pragnął ujrzeć obiecanego Zbawiciela. Zanosił ku Bogu gorące modlitwy, aby mógł przed śmiercią oglądać **Mesjasza**. I zobaczył Chrystusa. Został oświecony cudownym światłem, które pozwoliło mu poznać Jego boską osobę. Ujrzał Jego dzień i radował się. Widział boską ofiarę za grzechy, **a w swoim własnym życiu miał przykład takiej ofiary**. Otrzymał kiedyś polecenie: „**Weź syna swego, jedynaka, Izaaka, którego miłujesz (...) i złóż go tam w ofierze całopalnej**” (Rdz 22:12). Na ołtarzu ofiarnym położył swego syna otrzymanego zgodnie z obietnicą, syna, z którym wiązały się wszystkie jego nadzieje. I gdy tak stał przy ołtarzu z nożem przygotowanym do spełnienia woli Bożej, usłyszał głos z nieba: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic, bo teraz wiem, że boisz się Boga, gdyż nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego” (Rdz 22:12). Abraham był poddany tej strasznej próbie, aby mógł ujrzeć dzień Chrystusa i **zdać sobie sprawę z wielkiej miłości Boga ku światu, tak wielkiej, że, aby podnieść ten świat z upadku, wydał swego jednorodzonego Syna na najhaniebniejszą śmierć. {ŻJ 336.6-337.2}**

Abrahamowi udzielona została największa nauka o Bogu, jakiej przedtem nie dostał żaden śmiertelnik. Jego prośba, by mógł przed śmiercią zobaczyć Chrystusa, została wysłuchana. Ujrzał Chrystusa, widział to, co może zobaczyć człowiek śmiertelny i żyć. Poddając się całkowicie był zdolny zrozumieć tę wizję, która została mu objawiona. **Pokazano mu, że Bóg, oddając swego jedynego Syna dla uratowania grzesznych od wiecznego zniszczenia, uczynił większą i cudowniejszą ofiarę od tej, do jakiej kiedykolwiek zdolny byłby człowiek.** {ŻJ 337.3}

Dwaj niebiańscy posłańcy odeszli, pozostawiając Abrahama jedynie z Tym, o którym już teraz wiedział, że jest Synem Bożym. (...). Z głęboką czcią i pokorą prosił: — „Oto ośmielał się jeszcze mówić do Pana mego, choć jestem prochem i popiołem” (Rdz 18:27). {PA 56.3.4}

Mojżesz:

Zamiar Pana posłania Syna Bożego jako Odkupiciela upadłej ludzkości został ukazany Izraelitom przez Mojżesza. Tuż przed swoim odejściem Mojżesz oświadczył: „Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie” (Pwt 18:15). **Mojżesz został wyraźnie pouczone i przekazał Izraelitom znaczenie misji Mesjasza.** Jahwe powiedział swemu słudze: „Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty. Włożę moje słowa w jego usta i będzie mówił do nich wszystko, co mu rozkażę” (Pwt 18:18). {PK 438.5}

Mojżeszowi również na nowo przekazano system ofiarniczy, który — jak czytaliśmy już wcześniej — został dany Adamowi po jego upadku, lecz przed potopem ludzie wypaczyli go i niewłaściwie stosowali:

Pan dał Mojżeszowi konkretne wskazówki dotyczące ofiar ceremonialnych, które miały ustać wraz ze śmiercią Chrystusa. **Ten system, który najpierw został ustanowiony z Adamem po jego upadku i przez niego przekazany jego potomkom,** został przed potopem wypaczony. {ST June 17, 1880, par. 9}*

Ofiary stanowiły nieustanne przypomnienie o przyjściu Zbawiciela. Przez całą historię Izraela, lud był codziennie pouczany przez symbole i cienie o wspaniałych prawdach dotyczących Chrystusa jako Zbawiciela, Kapłana i Króla. {SS 354.5}*

To Syn Boży dał naszym pierwszym rodzicom obietnicę odkupienia. To On objawił się patriarchom. Adam, Noe, Abraham, Izaak, Jakub i Mojżesz rozumieli ewangelię i oczekiwali zbawienia, które miało się dokonać przez Zastępcę i Pośrednika człowieka. Ci święci mężowie utrzymywali łączność ze Zbawicielem, który miał przyjść na świat w ludzkiej postaci, a niektórzy z nich rozmawiali z Chrystusem i z niebieskimi aniołami twarzą w twarz. {PP 269.5}

Możemy wyraźnie rozpoznać, że patriarchowie i Hebrajczycy wiedzieli, iż nadchodzący Zbawiciel, Mesjasz, będzie Jednorodzonem Synem Bożym. Rozumieli Ewangelię. Ta wiedza była świadoma całemu ludowi i codziennie wzmacniana oraz podtrzymywana przez służbę ofiarniczą, a także przez inne ustawy, na przykład przez prawo o przedstawianiu pierworodnych Panu:

Ofiarowanie pierworodnego było praktykowane od najdawniejszych czasów. Bóg przyrzekł, że ześle **Pierworodnego z nieba**, który zbawi grzesznych. **Z wdzięczności za tę obietnicę w każdej rodzinie izraelskiej**

ofiarowywano Bogu pierworodnego syna. Przeznaczano go do stanu kapłańskiego, aby był przedstawicielem Chrystusa wśród ludzi. (ŻJ 29.4)

W ten sposób obowiązek przedstawiania Panu pierworodnych nabrał szczególnego znaczenia. Był on ustanowiony na pamiątkę cudownego uwolnienia z niewoli egipskiej dzieci Izraela, a kryła się za nim zapowiedź dalszego wyzwolenia, które miało być dokonane za pośrednictwem jedynego Syna Bożego. Tak jak krew na futrynach drzwi uratowała pierworodnych Izraela, tak krew Chrystusa ma moc zbawienia świata. {ŻJ 30.3}

Gdy odbyła się pierwsza Pascha, lud rozumiał, że krew na nadprożu i na odrzwiach przedstawiała krew Syna Bożego:

Pan powiedział Mojżeszowi, że każda rodzina Izraelitów ma zabić baranka i trochę jego krwi pomazać odrzwia swoich domów. Był to znak, że anioł śmierci przejdzie obok domów Izraelitów. (...) **Ta krew „Paschy” przedstawiała dla Żydów krew Chrystusa. Gdyż w wyznaczonym czasie Bóg da swego umiłowanego Syna, aby został zabity tak, jak zabijany był baranek. (...) Kiedy więc każda rodzina w Izraelu przynosiła swego pierworodnego syna do świątyni, mieli sobie przypominać, jak dzieci zostały ocalone od plagi i jak wszyscy zostaną wybawieni od grzechu i wiecznej śmierci. {SJ 18}***

Lud, który obchodził to zarządzenie (Paschę), był pouczony, by kojarzyć zabicie baranka z przyszłą śmiercią Syna Bożego. Krew, którą były oznaczone ich odrzwia, była symbolem krwi Chrystusa. {2SP 36.1}*

Wybawienie od jadowitych węży:

Lud Izraela wiedział bardzo dobrze, że w tym wizerunku węża nie było żadnej uzdrawiającej mocy. Wiedzieli, **że był on jedynie symbolem Syna Bożego i że wiara w słowo Boże oraz natychmiastowe działanie będą dla nich mocą wybawienia.** {ST October 28, 1880, par. 18}*

Daniel i jego towarzysze w Babilonie znali Ewangelię i ją głosili:

Hebrajscy niewolnicy mówili Nebukadnesarowi o Chrystusie, Odkupicielu, który ma przyjść, więc teraz król domyślił się, że czwartą osobą w piecu ognistym jest nie kto inny, niż Syn Boży. Nebukadnesar podbiegł do pieca i zawołał: „Słudzy Boga Najwyższego: Wyjdźcie i przyjdźcie tutaj!” Spełnili polecenie króla i ukazali się tłumom bez najmniejszych obrażeń; nawet ich ubrania nie przeniknął swąd ognia. Wierni obowiązkowi oparli się nawet płomieniom. Jedynie ich więzy spłonęły. {TC 178.3}

Skąd Nebukadnesar wiedział, że postać czwartego była **jak postać Syna Bożego? Słyszał o Synu Bożym od hebrajskich jeńców,** którzy byli w jego królestwie. **Przynieśli oni poznanie żywego Boga, który wszystkim rządzi.** {RH May 3, 1892, par. 10}*

Skąd pogański król wiedział, jak wygląda Syn Boży? Otóż hebrajscy jeńcy, pełniący w Babilonii odpowiedzialne funkcje, swoim życiem i charakterem zwrócili uwagę władcy na prawdę Bożą. Poproszeni o uzasadnienie swej wiary, podali je bez wahania. Wyrażnie i w prosty sposób przedstawili zasady sprawiedliwości, ucząc tych, wśród których się znaleźli, o Panu, którego czcili. **Opowiadali o**

Mesjaszu, mającym przyjść Odkupicielu. Dlatego właśnie w czwartej postaci, przechadzającej się wśród płomieni, król rozpoznał Syna Bożego. {PK 328.9}

Jak wielu dostojników z tak wielu różnych krajów było obecnych przy tym wydarzeniu w Babilonie i zabrali ze sobą do swoich krajów poznanie tego, co widzieli i słyszeli!:

Wieść o ich cudownym wybawieniu została zanesiona do wielu krajów przez reprezentantów różnych narodów, zaproszonych przez Nebukadnesara na uroczystość poświęcenia posągu. **Dzięki wierności swych dzieci Pan został wywyższony na całym świecie. {PK 329.8}**

Ellen White pisze wyraźnie, że wiedza o tym, iż Syn Boży przyjdzie jako Zbawiciel i Mesjasz, nigdy całkowicie nie wygasła:

Nadzieja odkupienia w wyniku przyjścia Syna Bożego jako Zbawiciela i Króla nigdy nie wygasła w ludzkich sercach. Od początku byli tacy, których wiara sięgała ponad ciemności doczesności ku przyszłej rzeczywistości. Adam, Set, Henoch, Metuszelach, Noe, Sem, Abraham, Izaak i Jakub — dzięki tym i innym godnym mężom Pan zachował cenne objawienia swojej woli. **Dlatego też Izraelowi, narodowi wybranemu, w którym miał przyjść na świat obiecany Mesjasz, Bóg dał zrozumienie wymagań swego prawa oraz wiedzę o zbawieniu, które miało zostać dokonane dzięki pojednawczej ofierze Jego umiłowanego Syna. {PK 438.1}**

I nam bowiem głoszono ewangelię jak i tamtym. Lecz tamtym nie pomogło słowo, które słyszeli, gdyż nie było powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli. (Hbr 4:2)

Widzimy więc wyraźnie, że lud Boży w każdym pokoleniu miał poznanie prawdziwej Ewangelii, zawaręj w Jana 3:16: „**Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne**”, oraz że Ewangelia ta była również w każdym pokoleniu poświadczana światu przez wybrańców Bożych.

Izraelici bardzo dobrze rozumieli następujące teksty ze Starego Testamentu:

Któż wstąpił do nieba i zstąpił? Któż zebrał wiatr w swoje garście? Któż zgarnął wody do swej szaty? Któż utwierdził wszystkie krańce ziemi? **Jakie jest jego imię? A jakie jest imię jego syna?** Czy wiesz? (Prz 30:4)

Dziecko bowiem narodziło się nam, syn został nam dany. Na jego ramieniu spocznie władza, a nazwą go imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Księżę Pokoju; (...) (Iz 9:6)

Dlaczego poganie się buntują, a narody knują próżne zamysły? Królowie ziemscy powstają, a władcy naradzają się wspólnie **przeciwko PANU i jego pomazańcowi** [Mesjaszowi], mówiąc: Zerwijmy ich więzy i zrzućmy z siebie ich pęta. (...) Ogłoszę dekret: PAN powiedział do mnie: **Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem.** (...) Służcie PANU z bojaźnią i radujcie się z drżeniem. **Pocałujcie Syna,** by się nie rozgniewał i abyście nie zginęli w drodze, gdyby jego gniew choć trochę się zapalił. Błogosławieni wszyscy, którzy mu ufają. (Ps 2:1-3.7.11.12)

Dla Natanaela, Piotra i Marty wiara w Syna Bożego jako Mesjasza była więc czymś całkowicie naturalnym i należała do poznania, które lud Boży posiadał od zawsze.

Obyśmy jak oni mówili i wierzyli:

Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela.

A my uwierzyliśmy i poznaliśmy, że ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego.

Tak, Panie. Ja uwierzyłam, że ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który miał przyjść na świat.

Wiedza o Synu Bożym

w czasach Starego Testamentu

Co wiedziano o Synu Bożym w czasach patriarchów i wśród ludu Izraela?

W rozmowach i dyskusjach często spotykam się z poglądem, że Jezus stał się Synem Bożym dopiero w chwili narodzin z Marii. Nierzadko pojawia się również opinia, że Jego *synostwo* było jedynie pewną *rolą* lub *zadaniem*, które pełnił podczas swojego ziemskiego życia. Argumentuje się także, że w Starym Testamencie Syn Boży nie pojawia się w sposób wyraźny.

Czy tak jest naprawdę? Oto odpowiedź.

Jutta Deichsel